

Zamiast osobistego przybycia wysłał w to miejsce zaświadczenie lekarskie. Rok 2012 kończy się dla Pablo Oswaldo w sposób smutny. Po rozpoczęciu wakacji we Florencji, aby zobaczyć swoją dopiero narodzoną córkę i wyjeździe do Argentyny, aby być blisko matki, napastnik Romy ogłosił gripę, którą wyjaśnił spóźnienie.

W takim wypadku możliwym jest, że nie pojawi się nawet w Orlando, gdyż w USA przeszedłby tylko dwa treningi nie licząc meczu sparingowego zaplanowanego na 2 stycznia przeciwko Orlando City. Być może to za mało, aby móc aspirować do pierwszego składu przeciwko Napoli. Tymczasem Roma będzie dziś czekać na 2013 rok oglądając mecz NBA między Orlando a Miami.

Autor: abruzzo